# Ostatnia ucieczl

# runona Schulza



dyrektor naczelny i artystyczny: ALEKSANDER MAKSYMIAK



Mała Scena

242 premiera WTL

prapremiera: 23 października 2004

the 30th Oct. 2004

### Ostatnia ucieczka

na podstawie opowiastan BRUNONA SCHULZA

"Emeryt", "Samotność", "Noc wielkiego sezonu", "Księga", "Dodo", "Sanatorium Pod Riepsydrą", "Traktat u manekinach", "Wichina", "Gentalna epoka", "Wujo Xarol"

# The Last Escape based on Bruno Schulz's novels

scenarium, reasserial scenarional script, stage-director and stage-designer ALEKSANDER MAKSYMIAK

\*\*\*\*\*\*\*\*\*\* composer Zhightew Karnecki

przygotownia muzyczne music preceptor Małgorzata Jaworska Kacznurek

obside cast

Joseph Joseph ARZYSZTOF GRERSKI

Jacob, Joseph's father

Doktor Goland Doctor Gotard TOMASZ MASLAKOWSKI

Kohista Woman **JULANTA GÖRALCZYK** 

Railwayman

Divieltor schooly Head-master SEAWOMIN PRZEPIGRKA

Subject Sellers Transport Students TESTOL COLLECTIVE zastępca dyrektora ds. administracyjnych: Irena Tkaczyk; sekretarz literacki: Maria Lubieniecka; konsultant programowy: Bogusław Bednarek; kierownik sceny: Andrzej Miszczak; światło: Piotr Jacyk, Krystian Kobierski, Marek Wolszczak; dźwięk: Maciej Kwinta, Marcin Mirowski; inspicjent: Tomasz Cichoń; brygadier sceny: Emanuel Abt; maszyniści: Jacek Klechniewski, Dariusz Nabiałkowski, Mirosław Zarzycki; garderobiana: Kazimiera Stefaniszyn Lalki i kostiumy wykonała Pracownia Plastyczna w składzie: Maciej Luściński (kierownik), Halina Antoniak, Barbara Bakalarczyk, Małgorzata Braszka, Maria Kulesza, Teresa Mak, Iwona Makowska, Jolanta Urbaniak. Stolarnia: Stanisław Tomaszewski makes around they believe by recommendation back. Machine a court head considerably and MII frames on Comment, france of any beautiful with the region of the comment of th





# **OSTATNIA UCIECZKA** wg Bruno Schulza

Mam ludzką obawę przed samotnością, przed tą jałowizną życia niepotrzebnego i zamarginesowego, którą chcialem oddać w "Emerycie".

(Bruno Schulz do Romy Halperowej)

Józef – emeryt, bohater Ostatniej ucieczki wg Brunona Schulza, zamknięty w czterech ścianach lichego pokoju, przytłoczony samotnością, nudą powtarzalności wydarzeń, schwytany w pułapkę jałowej egzystencji, próbuje wyrwać się z tego przedsionka śmierci, z tej poczekalni, jaką stał się pokój. Pozostaje mu jeszcze miejsce gdzieś na tylach i peryferiach pokoju, inna przestrzeń w innym wymiarze, gdzie gromadzi się nasza pamięć.

Przywołując obrazy i zdarzenia z przeszłości w kliszach swej pamięci, Józef błąka się w czasach, które już nie są nasze. Stymulując swą wyobrażnię, powraca do przeszłości, w której odnajduje ojca, matkę, świat swego dzieciństwa i miejsce swej nowej egzystencji.

Pusty czas Józefa – emeryta, czas beznadziejnego oczekiwania, powoduje to, że czas staje się dla niego żywiolem metafizycznym i obsesją. Staje się kluczem do rozluźnienia związku z otaczającą go rzeczywistością. A w konsekwencji – do manipulacji czasem i do wędrówki w różnych jego regionach w poszukiwaniu sensu i miejsca dla swej egzystencji, którą odnajduje w innym wymiarze. Józef nie umiera, nie odchodzi definitywnie, a jedynie wycofuje się w inną przestrzeń, w inne regiony egzystencji.

Kantor przypomniał, że istnieje w sensie fundamentalnym tylko jedna tragedia dla człowieka – tragedia czasu. Specyfika rzeczywistości Schulza to – jak pisze w swej ksiązce Krzysztof Stala – jej wielokrotne rozwarstwianie, rozbicie na różnorodne światy, pomiędzy którymi zachodzi nieustanna komunikacja, wymiana znaczeń, kumulowanie napiec.

Ta dezintegracja świata, którą sam Schulz nazywa "rozlużnieniem tkanki rzeczywistości", stanowi wyzwanie dla czytelnika, jego przyzwyczajeń i oczekiwań. Jest również wyzwaniem dla wszystkich tych, którzy dokonują przełożenia prozy Schulza na język teatru.

Teatr lalek jest ze swej natury dualistyczny, zawiera bowiem w sobie dwa czynniki; świat ludzki i świat materii ożywionej (animacja), Relacja, jaka zachodzi między człowiekiem a lalką, tworzy wieloplaszczyznowa strukturę wzajemnych znaczeń, napięć i odniesień, choćby w jej fundamentalnych relacjach, takich jak ialka wśród ludzi, człowiek i lalka egzystujący na zasadzie równowagi oraz człowiek wśród lalek. Nitki wzajemnych powiązań kreują szczególne uniwersum, stwarzające możliwość nawiązania dialogu z proza Schulza.

A sama lalka teatraina?

"Nie zależy nam na istotach na daleką metę. (...) ich role będą krotkie, lapidame, ich charaktery – bez dalszych planów. Często dla jednego gestu, dla jednego słowa podejmiemy się trudu powołania ich do życia na te jedną chwile".

(Bruno Schulz, Traktat o manekinach)

Aleksander Maksymiak

## "THE LAST ESCAPE" based on Bruno Schulz

I feel the human fear of loneliness, of futility of unnecessary, margin life, which I wanted to express in "Pensioner".

(Bruno Schulz, the letter to Roma Halperowa)

Józef – a pensioner (main character of "The Last Escape") is closed in four walls of his miserable room. He is crushed by loneliness, boredom, recurrence of events. He is caught in the trap of his barren being. He tries to break through, to escape from this porch of death, from this waiting room in which his own room has turned. There is only one place left, somewhere on the back, on the periphery of his room - the space of different dimension, where our memories are gathered.

Józef wanders through the time, that belong to nobody, recalling the pictures, the events from the past, written on the clichés of his memory. He travels back to the past, by stimulating his imagination. There he finds his father, mother and the world of his childhood – a new space to exist.

Józef's empty time, time of hopeless waiting, turns into the time thought as a metaphysical element and obsession. The time occurs to be an only key to ease the connection with surrounding reality. This is the consequence of the manipulation, of the wandering in different regions of time in aim to name the sense and place for human existence in different time dimension. Józef never dies, he does not leave in a definite way. He only retreats into another space, into other regions of existence.

Tadeusz Kantor reminded us, that there is, in fundamental sense, one and only human tragedy – the tragedy of time.

The Schulz's reality is very specific. As it is described by polish author, Krzysztof Stala, this imaginary being is stratified on various levels, it is crushed into numerous realities. Between those divisions happens permanent communication, the changes of meanings, accumulation of pressures.

This disintegration of world, which was called by Shulz himself "he laxity of reality tissues" challenges the reader, his habits and expectations. Is also a great challenge for those, who try to transfer Shulz's literature to the language of theater.

Puppet theater is dual itself, as it consists of two autonomic elements; human world and the world of vivacious material (animation). The relation between human being and a puppet creates the stratified structure of mutual meanings, pressures and references – even in the most basic levels, as the relations between puppet and humans, the balance of puppet and human and between human and puppets. The filaments linking those to worlds create together the specific universe able to built up the dialogue with Schulz's literature. And a puppet itself?

"We do not care for creatures for long distances. (...) Their roles are to be short, lapidary, their characters – without further plans. Often we take the effort of setting them alive for this one gesture, one moment."

(Bruno Schulz "The Tract about the Manikins")

Aleksander Maksymiak

